

Pechowy rejs Szkoły pod Żaglami - Świat wokół nas

Nadesłany przez:

Przesłany: : 29.10.2010, 13:20:00

Trwa zła passa polskich żaglowców - jak poinformowała brytyjska straż przybrzeżna, polski żaglowiec "Fryderyk Chopin" płynący pod dowództwem kpt. Ziemowita Barańskiego stracił dwa maszty podczas złej pogody i dryfuje w odległości ok. 160 km na południowy zachód od archipelagu należących do Wielkiej Brytanii wysp Scilly. Statek z 47 osobami na pokładzie, spośród których 36 osób to gimnazjaliści, płynął w rejsie "Szkoły pod Żaglami" kpt. Krzysztofa Baranowskiego z Polski na Martynikę.

To już druga w ostatnim czasie tak poważna awaria na polskim żaglowcu, a trzecia dotycząca statek żaglowy zbudowany w naszych stoczniach. W ubiegłym roku podczas Tall Ship's Races maszty straciła "POGORIA", a zimą zatonięła "CONCORDIA", pływająca w rejsach kanadyjskiej "Szkoły pod Żaglami".

Według kpt. Krzysztofa Baranowskiego warunki na Atlantyku są trudne, szczególnie uciążliwa jest wysoka fala. Bez masztów żaglowiec ma duży rozkołys, co znacznie utrudnia prace. Aktualnie w tamtym rejonie wiatr wieje z siłą około 6-7 stopni w skali Beauforta, ale w najbliższych godzinach jego siła ma się zmniejszyć.

Statek wysłał sygnał SOS do wszystkich jednostek znajdujących się w pobliżu tuż po utracie pierwszego masztu, około godziny 9.00 czasu polskiego. Jako pierwsza odpowiedziała na niego łódź rybacka. Drugi masz statek stracił kilka godzin później.

Chopin nie może użyć silnika, ponieważ wokół niego pływają fragmenty połamanych masztów i kawałki lin, które mogłyby go uszkodzić. W stronę statku popłynęły dwa kontenerowce, które aktualnie pełnią przy nim asystę podczas oczekiwania na przybycie jednostek ratowniczych.

Szef straży przybrzeżnej Rod Johnson powiedział BBC, że nie zgłoszono rannych na pokładzie i wydaje się, że statek trzeba będzie po prostu odholować do portu. Może to potrwać około dwóch lub trzech dni. Na wszelki wypadek w kierunku dryfującego "Fryderyka Chopina" leci śmigłowiec ratowniczy.

Premier Donald Tusk, o kłopotach statku poinformował na konferencji prasowej w Brukseli podkreślił, że jest w stałym kontakcie z Brytyjczykami i ma nadzieję, że wszystko dobrze się skończy.

źródła: [BBC](#), [mcga.gov.uk](#), [The Independent](#), [Telegraph.co.uk](#), Wiadomości24